

Otwarcie drugiego odcinka linii okrężnej moskiewskiego metra

W MOSKWIE odbyło się uroczyste otwarcie nowego odcinka metra — drugiego odcinka t. zw. linii okrężnej.

Nowa linia o długości ponad 6 km. połączyła Dworzec Kurski z Dworcem Białoruskim. Pierwszy odcinek linii okrężnej uruchomiony został przed dwoma laty. Łączna długość obu odcinków linii okrężnej wynosi obecnie 14 km.

Pociągi linii okrężnej metra moskiewskiego otrzymały wagony najnowszej konstrukcji. Pociągi metra rozwijają szybkość 70 km na godzinę.

Cena 15 groszy



KURIER szczęciński

ROK VIII

PIĄTEK 1 LUTEGO 1952 R.

NR 28 (2133)

Odżyły watahy gestapo w Niemczech zachodnich

W obawie przed wzrastającym oporem mas ludowych przeciwko remilitaryzacji

boński „fuehrer“ zarządza gestapowską obławę na organizacje i działaczy pokojowych

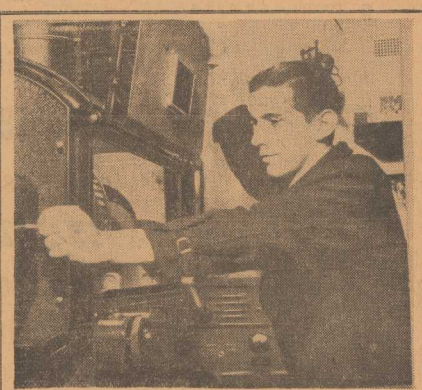
Policja demoluje lokale niszczy i konfiskuje pisma książki i dokumenty

Z BONN donoszą, że w obliczu wzmagającego się ruchu zachodnio - niemieckich mas ludowych przeciwko polityce remilitaryzacji, wojny i rozbijania Niemiec, rząd Adenauera, w myśl instrukcji amerykańskiego wysokiego komisarza M. G. Cloy'a, rozpoczął w czwartek 31 stycznia o 6 rano na terytorium Niemiec zachodnich kampanię terrorystyczną, której obiektem są wszystkie siły pokoju. Zastosowano przy tym metody wzorowane na postępowaniu reżimu hitlerowskiego.

AGENCJA ADN podaje, że oddziały policji adenauerowskiej zaopatrzone w nakazy trybunału „konstytucyjnego” wtargnęły do biur organizacji pokojowych, stowarzyszeń wyświadczających na rzecz porozumienia między narodami, do lokalnych Komunistycznych Partii Niemiec (KPD), jak również do mieszkań różnych, postępowych osób i działaczy związkowych. Wszędzie przeprowadzono brutalne rewizje.

Akcja ta przypomniała w zupełności wystąpienia gestapo przeciwko postępowym siłom niemieckim w dniach po zastrzeleniu Goeringa po stronie Reichstagu. W Hesji obława policyjna rozpoczęła się jeszcze przed świtem. Policjanci wtarli się m. in. do biura socjaldemokraty Augusta Kupera, pierwszego przewodniczącego akcji socjalistycznej oraz do gmachu, w którym mieści się kierownictwo

(DOKONCZENIE NA STR. 2)



W KABINIE projekcyjnej kina „Colosseum” panuje cisza. Jedyne światło pochodzi z ekranu. Nad rozpostartą płachtą „Kurier Szczeciński” pochyla się kilka głów. „Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — projekt uchwalony 23 stycznia 1952 r. przez Komisję Konstytucyjną” — widnieje napis, umieszczony na górze ekranu. Czerwony oświekt co chwila zakreśla kółkami przebiegających wierszy. Głos czytającego brzmi równo i dobitnie.

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI. I kino - mechanik, jest najstarszym synem robotniczym w polskim Strzelnie. Na chwilę przerywa czytanie i spogląda na twarze kolegów i koleżanek, którzy jako pracownicy Obrotowego Zarządu Kcin — uczestniczyć będą w pokazie filmu „ZALOGA”.

— Słuchajcie uważnie fragment Konstytucji, który mówi o pracy: „Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela...” Nigdy nie zapomnę, jak przed wojną ojciec mój godzinami wystawał przed magistratem, daremnie szukając jakiejś kolizji z prawem, aby utrzymać mnie i rodzinę. Te ciężkie czasy były mi się na zawsze w pamięci.

— Jakże zmieniło się życie mojej rodziny. Ojciec pracuje w Strzelnie w Miejskiej Radzie Narodowej, a od naszego Ludowego Państwa otrzymaliśmy mieszkanie i wszechstronną pomoc. Młodsze rodzeństwo uczy się w szkole, a ja — w szkole zawodowej. Ja otrzymałem możliwość zawodowego dokształcania się. Po praktyce i 2-letniej nauce w warsztatach, naprawczych OZK zostalem kłosem - mechanikiem i — jak widzieliście — obstu gę samodzielnie aparaturę projekcyjną w „Colosseum”. Z całym zaangażowaniem poświęcam mi pracę nad naszą istną filozofią i bezpieczeństwa państwa bliźniaczym kinowej.

ZMP-onice Zieliński z trudem tłumy wzruszenie. — Zapamiętajcie dobrze. Konstytucja zapewnia nam wyszły jest prawo do pracy. A nie jest to na pewno prawo przypisane.

Instytut polsko-radziecki otwarty w Warszawie przyczyni się do pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami

W DNIU 31 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie Instytutu Polsko - Radzieckiego.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele rządu: premier J. Cyrankiewicz, min. Spraw Zagranicznych S. Skrzewski, min. Szkolnictwa Wyższego A. Rapacki, podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów J. Berman, wiceminister Oświaty Z. Dembiński, członkowie Rady Państwa: Radzieckie, przedstawiciele KC PZPR, przedstawiciele

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Depesza gratulacyjna Józefa Stalina do załogi kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku

MOSKWA.

CAŁA PRASA radziecka za miesiąc obchodzi artykuły poświęcone 20-leciu istnienia kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku. W artykule wstępnym dziennik „Izwestia” pisze m. in.:

Stalinowska „Magnitka” — stała się symbolem potęgi prze myślowej naszej ojczyzny. „Magnitka” stała się wyrazem genialnego planu stalinowskiego, planu stworzenia bazy węglowo - metalurgicznej we wschodnich obwodach kraju radzieckiego.

Na bazie magnitogorskiego metalu i węgla kuckiego powstał na Uralu i w Syberii potężny przemysł budowy maszyn, przemysł traktorowy i chemiczny.

Z WOLI PARTII, w myśl genialnego planu stalinowskiego naród radziecki przekształcił Ural w główną bazę potęgi ekonomicznej i obronnej kraju socjalizmu.

Józef Stalin przesłał depeszę gratulacyjną załozce kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku, w której czytamy:

Witam i pozdrawiam robotników, robotnicę, inżynierów, techników i urzędników magnitogorskiego kombinatu metalurgicznego i przedsiębiorstwa „Magnitostroi” z okazji 20-lecia uruchomienia kombinatu — potężnej bazy metalurgicznej kraju.

„Magnitogorecy — wierni synowie i córki naszej ojczyzny — przez wszystkie lata pracowali sumiennie i ofiarnie nad stworzeniem potencjału produkcyjnego kombinatu, pomyślnie wprowadzali nową technikę, nieustannie zwiększali produkcję metalu i z honorem wywiązali się z zadań postawionych przez partię i rząd w dziele zaopatrzenia naszego kraju w metale.

Z całego serca życzę Wam, towarzysze, nowych sukcesów w Waszej pracy.

O przemianach i perspektywach naszego życia

— piszą ludzie pracy całego kraju zabierając głos w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji

JUŻ CZWARTY dzień trwa w całym kraju ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Cały naród bierze udział w opracowaniu zasadniczych, naczynych praw swego ludowego państwa.

Projekt Konstytucji jest odzwierciedleniem przemian jakie zaszły w naszym życiu, jest odbiciem perspektyw jakie się przed nami otwiera. O tych przemianach i perspektywach piszą ludzie pracy, zabierając głos w dyskusji.

KIEROWNIK Katedry Przemysłu w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Szczecinie prof. dr. Leon Babiński tak oto mówi o ogłoszonym w ub. niedziele projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:

— Zanim będę miał okazję zabrać szczegółowo głos co do rozmaitych postanowień projektu Konstytucji, pragnę na pytanie „Kurier Szczeciński” wskazać na niektóre zasadnicze założenia prawne projektu. Jest on typem konstytucji państwa socjalistycznego podobnie jak to już zna

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Delegacja Światowej Rady Pokoju u przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ, 1. II.

DZIA 30 stycznia, przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych P. Nervo, przyjął delegację Światowej Rady Pokoju w składzie: Fryderyk Joliot-Curie, Pietro Nenni, Pierre Cot, Yves Farge, Eugénie Cotton, Isabelle Blume i prof. Benard. Członkowie delegacji zapoznali się z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego NZ z rezolucjami II sesji Światowej Rady Pokoju w Wiedniu i przekazali mu uchwałę na tej sesji orzeczone Światowej Rady Pokoju do ONZ.

Rozmowa Nervo z przedstawicielami Światowej Rady Pokoju trwała przeszło godzinę. Nervo wyraził zainteresowanie dla przedsięwzięcia Światowej Rady Pokoju.

W Hesji obława policyjna rozpoczęła się jeszcze przed świtem. Policjanci wtarli się m. in. do biura socjaldemokraty Augusta Kupera, pierwszego przewodniczącego akcji socjalistycznej oraz do gmachu, w którym mieści się kierownictwo

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

PRAWDZIWEGO batwana ze śniegu ulepia wesołą czworaka z ul. Cieszkowskiego. Na zdjęciu rozbawiona Elżunia Kalert z braciakami Henrykiem, Andrzej Okopiński (w beretie) i Broniek Figlak.